

Sygn. akt IV CSK 342/18

POSTANOWIENIE

Dnia 20 lutego 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosława Wysocka

w sprawie z wniosku A. M.
przy uczestnictwie M. B.
o podział majątku,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 20 lutego 2019 r.,
na skutek skargi kasacyjnej uczestnika postępowania
od postanowienia Sądu Okręgowego w G.
z dnia 24 października 2017 r., sygn. akt III Ca [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Uczestnik postępowania M. B. w skardze kasacyjnej od postanowienia Sądu Okręgowego w G. z dnia 24 października 2017 r., opartej na obu podstawach przewidzianych w art. 398³ § 1 k.p.c., wniósł o przyjęcie skargi do rozpoznania z następujących przyczyn:

„I. z uwagi na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne, a także z uwagi na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości, tj. potrzebę wykładni pojęcia „społeczno-gospodarczego przeznaczenia rzeczy” użytego w art. 211 k.c., pojęcia „rzeczy, która nie daje się podzielić” użytego w art. 212 § 2 k.c. oraz pojęcia „zasad prawidłowej gospodarki rolnej” użytego w art. 213 § 1 k.c.

II. z uwagi na fakt, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, tj. istnieje w sprawie niewątpliwy, widoczny na pierwszy rzut oka (...), błąd w zastosowaniu (...) art. 210 § 2 k.c., wynikający z niezastosowania art. 12 ustawy z dnia 14 kwietnia 2016 r. o wstrzymaniu sprzedaży nieruchomości Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U.2016.585).

III. z uwagi na zagadnienie prawne powstałe po nowelizacji kodeksu cywilnego ustawą z dnia 14 kwietnia 2016 r. o wstrzymaniu sprzedaży nieruchomości Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U.2016.585): czy zniesienie współwłasności nieruchomości rolnej na podstawie obecnie obowiązującego art. 210 § 2 k.c. obejmuje wszystkie nieruchomości rolne w rozumieniu kodeksowym (art. 46¹ k.c.), czy zgodnie z art. 2 pkt 1 u.k.u.r., który należy obecnie uwzględniać, z tego zakresu wyłączone zostają nieruchomości przeznaczone w planach zagospodarowania przestrzennego na cele inne niż rolne?

IV. z uwagi na fakt, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, tj. istnieje w sprawie niewątpliwy, widoczny na pierwszy rzut oka (...), błąd w postaci niedokonania przez Sąd Okręgowy aktualizacji wyceny nieruchomości wchodzących w skład majątku wspólnego przed wydaniem merytorycznego rozstrzygnięcia, a który to obowiązek wynika wprost z art. 156 ust.

3 i 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami oraz § 58 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 21 września 2004 roku w sprawie wyceny nieruchomości i sporządzania operatu szacunkowego (Dz.U.2004.207.2109).”

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli wystąpi przynajmniej jedna z określonych w tym przepisie przyczyn, co powinno zostać wykazane i należycie uzasadnione przez skarżącego (art. 398⁴ § 2 k.p.c.).

Skarżący wadliwie uzasadnił wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania, powołując się łącznie w punkcie pierwszym na przyczyny przewidziane w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. i odnosząc się do tych samych kwestii prawnych, chociaż każda z tych przyczyn ma odrębny i samodzielny charakter, a zatem powinna być wykazana przy pomocy odmiennej i właściwej dla każdej z nich argumentacji prawnej.

Skuteczne powołanie się na przyczynę określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. wymaga przedstawienia określonego, dotychczas nierozwiązanego abstrakcyjnego problemu prawnego, zaprezentowania argumentacji przekonującej o istnieniu na tle tego problemu rozbieżnych ocen prawnych i świadczącej o poważnych trudnościach w jego rozwiązaniu, a dodatkowo wyjaśnienia, dlaczego jest ono - zdaniem skarżącego - istotne (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11 i z dnia 12 grudnia 2013 r., IV CSK 384/13, niepubl.). Wykazanie natomiast przyczyny, o której mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., a zatem potrzeby dokonania wykładni przepisów prawa, wymaga nie tylko skonkretyzowania, o które przepisy (przepis) prawa chodzi, lecz także wskazania w drodze właściwej argumentacji prawnej, na czym polegają poważne wątpliwości interpretacyjne dotyczące tych przepisów (przepisu) oraz przekonującej, że przepisy (przepis) te nie doczekały się dotychczas wykładni albo że na ich tle ujawniła się rzeczywista rozbieżność w orzecznictwie sądów, którą należy wykazać przez przytoczenie konkretnych rozbieżnych orzeczeń oraz przekonanie, że zostały wydane w podobnych stanach faktycznych i prawnych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2015 r., III CSK 59/15, OSNC 2016, nr 2, poz. 29).

Postawione w punkcie pierwszym kwestie nie stanowią istotnych zagadnień prawnych w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., ani nie wymagają wyjaśnienia w ramach interpretacji powołanych przepisów prawa (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.), a skarżący nie powołał takich wymaganych argumentów prawnych, które mogłyby przekonać, by ich rozstrzygnięcie wywoływało poważne trudności. Kwestie te dotyczą pojęć ogólnych, których znaczenie jest generalnie w orzecznictwie wyjaśnione i nie budzi poważnych wątpliwości, a w praktyce problem sprowadza się do kwalifikacji i oceny konkretnych okoliczności każdej sprawy. Potwierdza to nawet sposób sformułowania pytania skarżącego, które dotyczy wprost społeczno-gospodarczego przeznaczenia „spornych”, a więc objętych podziałem nieruchomości. Nie można też pomijać, że uczestnik kwestie te postawił, opierając się na nieuprawnionym założeniu, iż Sąd odwoławczy odmówił zniesienia współwłasności przez podział fizyczny, chociaż w rzeczywistości dokonał podziału wspólnych nieruchomości, a nie uwzględnił jedynie wniosku uczestnika o podział dwóch spośród kilkunastu działek wchodzących w ich skład. Podobnie, błędne było założenie, że u podłoża decyzji Sądu co do sposobu podziału leżało przyjęcie zakazu, przeszkody prawnej, co do możliwości fizycznego podziału nieruchomości, podczas gdy faktyczne chodziło tylko o niezasadność - w okolicznościach sprawy - podziału działek w sposób postulowany przez skarżącego.

Co do „zagadnienia” przedstawionego w punkcie trzecim, powstałego na tle przepisu, którego zastosowanie w sprawie uczestnik kwestionował, sam uczestnik wyjaśnił, że zostało ono wskazane „jedynie niejako przy okazji” na wypadek, gdyby Sąd Najwyższy uznał, że „skarga jest zasadna do rozpoznania z innych przyczyn”. Ma ono więc charakter hipotetyczny i nie ma podstaw, aby brać je pod uwagę przy analizie skargi pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania.

Nieskutecznie uczestnik powołał się również w punkcie drugim i czwartym uzasadnienia wniosku na przyczynę przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., a zatem na oczywistą zasadność skargi. W celu przekonania, że przyczyna ta w sprawie zachodzi, skarżący powinien przede wszystkim przedstawić stosowną argumentację prawną zmierzającą do wykazania kwalifikowanego, ewidentnego naruszenia powołanych przepisów prawa, możliwego do stwierdzenia bez merytorycznej analizy zaskarżonego orzeczenia oraz podstaw

skargi (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49 i z dnia 11 sierpnia 2011 r., IV CSK 163/11, niepubl.). Konieczne jest także wykazanie, że na skutek takiego kwalifikowanego naruszenia prawa doszło do wydania oczywiście nieprawidłowego rozstrzygnięcia.

Wprawdzie postawiony w punkcie drugim zarzut naruszenia art. 210 § 2 k.c. przez jego zastosowanie był uzasadniony, to - wbrew temu co twierdził skarżący - nie jest tak, że Sąd dokonał określonego podziału nieruchomości „jedynie lub głównie” z uwagi na treść tego przepisu i przewidzianych w nim zasad. W sprawie znalazły zastosowanie także inne powołane w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia przepisy Kodeksu cywilnego, a zasada zachowania „integralności” gospodarstwa rolnego ma znaczenie w każdym przypadku podziału. Uczestnik nie wykazał zatem, że wytknięte przez niego naruszenie spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia, co prowadziłoby do uwzględnienia skargi.

Podobnie należy ocenić uzasadnienie wniosku w punkcie czwartym. Zaskarżone orzeczenie zapadło w niespełna dwa tygodnie po upływie dwunastomiesięcznego okresu, w ciągu którego operat szacunkowy może zostać wykorzystany do określenia wartości danej nieruchomości (art. 156 ust. 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami - jedn. tekst: Dz.U. z 2016 r. poz. 2147 ze zm.). Skarżący nie postawił jakichkolwiek zarzutów ani nie zgłosił wątpliwości odnośnie do przyjętej na podstawie tego operatu wartości dzielonych nieruchomości. Nie wskazywał, aby w tym czasie nastąpiły zasadnicze zmiany okoliczności. Ostatecznie uczestnik nie wykazał, że zarzucane uchybienie, które eksponuje w skardze jako procesowe, rzeczywiście mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, co zwłaszcza w kontekście drugiej podstawy kasacyjnej ma pierwszorzędne znaczenie (art. 398³ § 1 pkt 2 *in fine* k.p.c.).

Z omówionych względów Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c.